

**Paweł Matwiejczuk,
Melanchtoniana polonica. Korespondencja Filipa
Melanchtona z Polakami**

Berlin: Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie – Warszawa: Muzeum Historii Polski w Warszawie 2022, ss. 368.

Historycy Reformacji już w okresie międzywojennym postulowali edycję korespondencji Filipa Melanchtona z Polakami. Zadanie to zrealizował dopiero przed rokiem w omawianej tutaj edycji Paweł Matwiejczuk i uzyskał już pozytywne recenzje¹. Trzeba tu od razu dodać, iż publikacja ta, niewątpliwie bardzo cenna, stanowi wykonanie tylko w połowie stojącej przed badaczami pracy edytorskiej. Wydawca opublikował około 100 listów Melanchtona do polskich odbiorców, natomiast na publikację kolejnego tomu czekają listy Polaków,



zwłaszcza dawnych studentów uniwersytetu w Wittenberdze do ich nauczyciela, nazywanego *præceptor Germaniæ*. P. Matwiejczuk pisze w tej kwestii tak: „być może znajdą się fascynaci dziejów renesansu, którzy zechcą zebrać i opublikować korespondencję Polaków do Filipa Melanchtona” (s. 347). Wydaje się, że sam wydawca byłby najbardziej uprawnionym do wykonania tego zadania i należałoby mu tego życzyć.

Pewne skromne kroki zmierzające do udostępnienia czytelnikom listów Polaków do Melanchtona już poprzednio uczyniono. Theodor Wotschke w artykule *Zum Briefwechsel Melanchthons mit Polen* („Archiv für Reformationsgeschichte”, 1909, s. 352–357) opublikował listy Ad-

¹Piotr Jaskóła, „Studia Oecumenica”, t. 22, 2022, s. 277–279.

riana Chełmickiego, Rafała Leszczyńskiego, Jana Solikowskiego i Wojciecha Łaskiego do Melanchtona.

Edycja *Melachtoniana polonica* różni się sposobem prezentacji źródeł w stosunku do ogólnie przyjętego sposobu ich publikowania. Zazwyczaj jest to regest oraz list zazwyczaj *in extenso* w wersji oryginalnej. P. Matwiejczuk wyszedł tutaj użytkownikowi wydawnictwa na przeciw. Każdy list Melanchtona jest najpierw publikowany w przekładzie na język polski, po czym jest jego treść w wersji oryginalnej, w języku łacińskim (niestety czcionką o małym formacie, co nieco deprecjonuje wagę listu) i wreszcie komentarz, swego rodzaju rozbiór krytyczny zawartości listu. Wydawca nie uważa, iż komentarze te tworzą swego rodzaju monografię i co więcej pisze: „Niniejsza praca nie jest książką biograficzną” (s. 347). Tak obrana metoda edycji przy przyjętej generalnie publikacji zgodnie z chronologią przygotowania poszczególnych listów przez Melanchtona spowodowała zgrupowanie wspomnianych ok. 100 listów w 34 ich zestawy (czasem adresat otrzymywał 2 lub 3 listy w znacznym odstępie ich datacji). Wydawcy zależało na ukazaniu czytelnikowi charakteru relacji między Melanchtonem a jego adresatem. I tutaj można mówić, iż są tu elementy monografii.

Recenzowaną publikację poprzedził P. Matwiejczuk kilkoma mniejszymi edycjami listów Melanchtona: *Korespondencja Filipa Melanchtona do możnowładców litewskich*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. VIII, 2014, s. 35–50; tenże, *W todze i zbroi. Dwa listy Filipa Melanchtona „Do polskiego szlachcica”*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. IX, 2015, s. 24–37; tenże, *Humanieści, reformatorzy, przyjaciele. Korespondencja Filipa Melanchtona do Jana Łaskiego*, „Rocznik Teologiczny”, vol. LVII, zeszyt 3, s. 347–374. Treść większości listów Melanchtona w publikowanym zbiorze sprowadza się zazwyczaj do protegowania jego polskich uczniów ich dotychczasowym lub potencjalnym mecenasom. Podkreśla w tych listach polecających uzdolnienia, pracowitość oraz ich dostatki moralne. Równocześnie stara się zaskarbić przychyłność adresatów, podkreślając pozytywną rolę Polski jako *antemurale Christianitatis* przeciw nawale tureckiej z równoczesną krytyką państw zachodnio-

europiejskich toczących bezsensowne wojny między sobą lub w ramach własnych państw. Są tam także listy, których treści powinniśmy się spodziewać w korespondencji autora *Konfesji Augsburskiej*, a więc ostrej krytyki poglądów religijnych szermierza katolicyzmu, biskupa a później kardynała, Stanisława Hozjusza, reformatora Andrzeja Osiandra o poglądach odbiegających od ortodoksji luterkańskiej, czy antytrynitarza Piotra z Goniądza. W książce znalazły się wreszcie teksty wskazujące na zainteresowanie Melanchtona przeszłością Polski. Są to teksty: *O pochodzeniu Polaków*, czy *O położeniu Kościoła w Polsce*. Na szczególną uwagę zasługuje list Melanchtona do młodzieży studiującej w Polsce (s. 197–202) a także jego list z roku 1554 zawierający plan studiów przeznaczony dla studenta Andrzeja Chełmickiego (s. 270–274).

Podstawowym materiałem źródłowym dla Wydawcy były listy Melanchtona do Polaków opublikowane w *Corpus reformatorum* t. 1–28, wyd. K. G. Brettschneider, H. E. Bindseil, Halis Saxonum 1834–1860. Jedną trzecią w tej edycji stanowi ok. 900 listów Melanchtona, a ich adresaci mieszkali w 500 różnych miejscowościach w Europie, naturalnie głównie w Niemczech. Listy z *Corpus reformatorum* zostały uzupełnione nowszymi znaleziskami opublikowanymi przez Bernharda Willkommna, wspomnianego ks. Theodora Wotschke, Wojciecha Kętrzyńskiego, Teodora Wierzbickiego, Kazimierza Piekarskiego, Edmunda Burschego, Kazimierza Miaskowskiego. Wydawca dotarł (zapewne poza krajem) także do najnowszej edycji korespondencji nauczyciela Niemiec *Melanchtons Briefwechsel: kritische und kommentierte Gesamtausgabe*, pod red. Heinza Scheible, Bd. 1–19, Stuttgart 1977–2019, ale tę informację zaopatrzył sarkastyczną uwagą „...poszukiwanie w zasobie Biblioteki Narodowej czy w księgozbiorach polskich bibliotek uniwersyteckich okaże się daremne. W Polsce nie ma ani jednego tomu korpusu listów, które w sąsiednim kraju są publikowane nieprzerwanie od przeszło czterdziestu lat” (s. 10). Dla ścisłości należy dodać, iż Biblioteka Uniwersytecka (dalej BU) w Toruniu jest w posiadaniu dwóch pierwszych tomów tej edycji (BU Toruń, sygn. St. druki. ks. podr. D-5715445) oraz w posiadaniu kilkunastu tomów pism i korespondencji Andrzeja

Osiandra, *Schriften und Briefe*, hrsg. Gerard Müller und Gottfried Sebas, Guterloher Verlagshaus 1994– (BU Toruń, Syg. St. druki ks. podr D-5 1391932).

Pozostaje jeszcze do omówienia kwestia komentarzy odautorskich. Są one rzeczowe, nie budzą zastrzeżeń. Wydawca wykorzystał najbliższe tematowi bardzo cenne artykuły ks. Theodora Wotschke, *Polnische Studenten in Wittenberg*, „Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slaven”, N. F. Bd. 2, 1926, H. 2, s. 169–200 i Oskara Bartla, *Filip Melancthon w Polsce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1961, R. IV, s. 74–89. Przy pisaniu tej recenzji korzystałem także z maszynopisu pracy Wiktora Szymaniaka (1944–1996) pt. *Filip Melancthon i jego kontakty z polską młodzieżą studencką*, Bydgoszcz 1975, stron 58 (BU Toruń, syg. Mr 53). Można jeszcze wskazać na kilka starszych i nowszych książek nieuwzględnionych przez autora, a które mogłyby okazać się przydatne. Z wydawnictw źródłowych to *Jagiellonki polskie*, t. I–V, *Acta Tomiciana*, t. I–XVII i *Akta synodów różnowierczych*, t. I–V, z monografii to prace: Wim Janse, *Albert Hardenberg als Theologe. Profil eines Bucer-Schülers*, E.J. Brill, Leiden 1994; *Melancthon und Europa. 1 Teilband Skandinavien und Mitteleuropa*, hrsg. von Günter Frank und Martin Treu, Stuttgart 2001; Gabriela Wąs, *Kasper Schwenkfeld. Myśl i działalność do 1534 roku*, Wrocław 2005; tejsze, *Rozmowy chrześcijańskie w nurcie reformacji. Legnicy i pruscy ewangelicy wobec wczesno reformacyjnych problemów*, Wrocław 2011. Warto też było sięgnąć do metryki uniwersytetu w Wittenberdze (zob. Förstemann, Karl Eduard (Hrsg.): *Album Academiae Vitebergensis* [Ältere Reihe], 1502–1602, 3 Bände, Leipzig/Halle 1841–1905).

Reasumując edycja *Melancthoniana polonica* w opracowaniu Pawła Matwiejczuka stanowi poważny wkład w badania polskiej Reformacji w kontekście europejskim.

Janusz Małek